

Sygn. akt IV Ca 69/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. Sekr. Sądowy Dorota Zakrzewska-Dykty

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko S. T.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w Człuchowie z dnia 15 października 2012r., sygn. akt III RC 223/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ w pkt 1 w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 800 zł miesięcznie obniża do kwoty 600 (sześćset) złotych miesięcznie i oddała powództwo w pozostałym zakresie,

b/ w pkt 3 w ten sposób, że kwotę 180zł obniża do kwoty 60(sześćdziesiąt) złotych,

c/ w pkt 4 w ten sposób, że znosi wzajemnie koszty procesu;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 69/13

UZASADNIENIE

Przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda M. T., A. T. wniosła do Sądu Rejonowego w Człuchowie pozew o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego powoda od pozwanego S. T. z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie, poczynając od dnia 12 września 2012r.

W uzasadnieniu matka powoda podała, iż na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 22 lipca 2008r. pozwany został zobowiązany do płacenia alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie, ale z uwagi na upływ czasu i wzrost potrzeb małoletniego powoda należy alimenty zaktualizować.

W odpowiedzi na pozew pozwany S. T. uznał powództwo do kwoty 600 zł miesięcznie, a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany podał, iż oprócz łożenia alimentów na rzecz małoletniego powoda,

płaci 500 zł miesięcznie alimentów na rzecz matki małoletniego powoda, a potrzeby małoletniego M. T. w pełni zaspokajają alimenty.

Na rozprawie dnia 15 października 2012r. przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 800 zł miesięcznie, która zdaniem A. T. jest równoważnikiem kwoty 120 – 130 funtów, a więc kwoty zasiłku rodzinnego na dziecko, w kraju, w którym mieszka pozwany.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że S. T. i A. T. w dniu 19 sierpnia 2000r. zawarli związek małżeński. W dniu 1 września 2002r. w C. urodził się ich małoletni syn M. T. .

S. T. w 2007r. wniósł do Sądu Okręgowego w Słupsku pozew o rozwód i wyrokiem z dnia 22 lipca 2008r. Sąd Okręgowy w Słupsku rozwiązał przez rozwód związek małżeński S. T. z A. T., orzekając, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego stron ponosi S. T.. Sąd Okręgowy zobowiązał wówczas obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego syna M. i zasądził z tego tytułu od ojca na rzecz dziecka alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że małoletni powód M. T. ma lat 10, uczęszcza do IV klasy szkoły podstawowej. W związku z rozpoczęciem nauki we wrześniu 2012r. pozwany S. T. przesłał 200 zł na zakup książek. Matka powoda - A. T. na ten cel wydała dodatkowo 260 zł na podręczniki a na pozostałe rzeczy, w tym plecak, przybory, zeszyty wydała 600 zł, nadto opłaciła ubezpieczenie syna kwotę 25 zł oraz zapłaciła za komitet rodzicielski 25 zł i 20 zł miesięcznie na poczet wycieczki szkolnej syna.

Ustalił także Sąd Rejonowy, że małoletni powód interesuje się sportem - piłką nożną wobec tego matka powoda wydała w maju 2012r. kwotę 100 zł na zakup ubrania sportowego i opłaca składkę na klub sportowy (...) 30 zł miesięcznie.

Małoletni powód M. T. chciałby dodatkowo uczęszczać na naukę języka angielskiego, ponieważ jest uczniem bardzo zdolnym, ale opłata za naukę wynosi od 100 zł – 130 zł miesięcznie, a na to nie stać matki powoda. Powód wraz z matką mieszka w domu dziadków, matka powoda ponosi opłatę za energię elektryczną i wodę w kwocie 200 zł miesięcznie, nadto partycypuje w zakupie opału kwotą 1500 zł rocznie.

Koszt miesięczny utrzymania małoletniego powoda A. T. określiła na kwotę co najmniej 900 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że A. T. ma 37 lat, nie pracuje, jest zarejestrowana w urzędzie pracy, ma zawód sprzedawcy, nie zawarła ponownego związku małżeńskiego, utrzymuje stosunki przyjacielskie z mężczyzną, ale nie mieszka z nim.

Pozwany S. T. ma 35 lat, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. W Polsce pozwany pracował na stanowisku spawacza - ma takie uprawnienia, ukończył liceum ogólnokształcące, interesuje się stolarką. Obecnie pozwany wraz z żoną mieszka w B., nie ma z tego związku dzieci. W trakcie procesu o rozwód pozwany w maju 2008r. oświadczył, iż otrzymuje zasiłek rodzinny na syna w wysokości 72 funtów miesięcznie.

Ustalił także Sąd meriti, że pozwany S. T. w 2011r. widział się z synem 4- krotnie. Małoletni ma żal do ojca, że ten, latem 2012r. ponownie ożenił się. Małoletni nie chciał spędzić wakacji z ojcem. Pozwany rozmawia z synem telefonicznie i za pośrednictwem S..

W odpowiedzi na pozew S. T. przyznał, iż zarabia około 1500 funtów miesięcznie tj. ok. 7800 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, wyrokiem z dnia 15 października 2012r. Sąd podwyższył alimenty z kwoty po 500 złotych do kwoty po 800 złotych miesięcznie, umarzając postępowanie w pozostałym zakresie (co do cofniętego żądania) i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy powołał się treść art. 133 § 1 k.r.o. Zauważył jednocześnie, że zasądzone alimenty w kwocie 800 zł miesięcznie stanowią równoważnik 153 funtów, a więc jest to 1/10 wynagrodzenia pozwanego, wobec czego zdaniem Sądu nie są znacznym obciążeniem pozwanego. Przy rozstrzygnięciu Sąd brał pod uwagę, iż pozwany ma obowiązek

alimentacyjny wobec byłej żony w kwocie 500 zł, która nie pracuje, a więc nie może mieć finansowego udziału w utrzymaniu syna.

Podniósł jednocześnie Sąd I instancji, iż A. T. swoim osobistym staraniem o utrzymanie i wychowanie dziecka w dużej części realizuje swój obowiązek alimentacyjny, skoro zaś pozwany ma niewielki udział w wychowaniu dziecka, winien w większym rozmiarze przyczynić się do utrzymania syna.

Zważył także Sąd Rejonowy, że pozwany S. T. ponownie ożenił się i mieszka z żoną w B., a więc koszty utrzymania mieszkania, opłaty mediów ciąży także na żonie pozwanego.

Zdaniem Sądu, matka małoletniego powoda wykazała, iż koszt utrzymania dziecka może wynosić 900 zł miesięcznie, na co składa się zakup wyżywienia, ubrań, środków toaletowych, pomocy szkolnych oraz wydatki związane z uprawianiem sportu, ochroną zdrowia. Małoletni powód M. T. uczy się języka angielskiego, dobrze byłoby aby mógł poszerzać swoją wiedzę i umiejętności, czego nie czyni gdyż jest to wydatek od 100zł-130zł miesięcznie.

Z takim stanowiskiem Sądu I instancji nie zgodził się pozwany wnosząc apelację, w której zaskarżył w całości wyrok Sądu Rejonowego zarzucając mu, że zapadł on z naruszeniem prawa skutkującym na podstawie art. 379 pkt 5 kpc nieważnością postępowania, polegającą na pozbawieniu pozwanego możliwości obrony swych praw. Podnosząc powyższy zarzut apelujący wniósł o uchylenie w/w wyroku Sądu Rejonowego, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Człuchowie do ponownego rozpoznania. Pozbawienia praw do obrony pozwany doszukiwał się w niedoręczeniu mu odpisu pozwu oraz wezwania na rozprawę, nieodroczeniu rozprawy pomimo braku właściwego doręczenia wezwania, nieodroczenia rozprawy pomimo nieobecności pozwanego na skutek istnienia znanej sądowi przeszkody.

Z ostrożności procesowej, w razie nie podzielenia zarzutu nieważności postępowania, apelujący podniósł, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem przepisów prawa materialnego, co było w znacznej mierze skutkiem wadliwości proceduralnej jak również z naruszeniem przepisów prawa formalnego w szczególności przepisów o doręczeniach, przepisów z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego oraz przepisów o postępowaniu dowodowym. Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie alimentów ustalonych wyrokiem z kwoty 500 złotych miesięcznie do kwoty 600 złotych miesięcznie.

W odpowiedzi na apelację powód, działający przez pełnomocnika wniósł o oddalenie apelacji i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodzić się bowiem należy z podniesionym przez pozwanego zarzutem naruszenia prawa materialnego tj. art. 135 i 138 kpc poprzez ustalenie, że w przedmiotowej sprawie istniały przesłanki do podwyższenia alimentów należnych małoletniemu powodowi od ojca z kwoty 500 do kwoty po 800 złotych miesięcznie.

Przed przystąpieniem jednak do uzasadnienia w/w stanowiska Sądu Okręgowego, należy odnieść się do podniesionego jako pierwszy zarzutu apelacji sprowadzającego się do twierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie z uwagi na błędy procesowe doszło do pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych praw a co za tym idzie do nieważności postępowania.

Zgodzić się należy z pozwanym, że powód nie był uprawniony do wskazania adresu do doręczeń dla pozwanego korespondencji kierowanej z sądu. Taki adres mógł bowiem wskazać jedynie pozwany. Mimo jednak przesłania korespondencji kierowanej do pozwanego (odpisu pozwu, wezwania na rozprawę) pod niewłaściwy adres, nie może być wątpliwości, że zarówno odpis pozwu jak i wezwanie na rozprawę na dzień 15.10.2012r. dotarły do pozwanego w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią pism. Korespondencja ta (odebrana przez ojca pozwanego T. T.)

musiała przy tym dotrzeć do pozwanego przed wyznaczonym terminem rozprawy, skoro już w dniu 28 września 2012r. pozwany nadał w brytyjskim urzędzie pocztowym przesyłkę stanowiącą odpowiedź na pozew.

Zawarte w art. 379 pkt 5 sformułowanie: "jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw" jest bardzo ogólne. Ustawodawca nawet przykładowo nie wskazał żadnej tego rodzaju okoliczności, dlatego wszystkie możliwe konkretne sytuacje wchodzące tu w rachubę musi określać orzecznictwo sądowe. W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu, przy czym chodzi tu o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony. Ocena zatem, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można jednak mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała.

Pozwany w odpowiedzi na pozew szczegółowo ustosunkował się do treści pozwu, uznając powództwo do wysokości 600 złotych wnosząc o oddalenie żądania w pozostałym zakresie. Pozwany przedstawił także swoją obecną sytuację majątkową oraz wskazał w jaki sposób, poza płaceniem alimentów partycypuje w kosztach utrzymania syna. Sąd I instancji w takiej sytuacji nie uznał za potrzebne dla wyjaśnienia sprawy odraczenie rozprawy i dopuszczanie dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony w drodze pomocy prawnej w Wielkiej Brytanii. Uchybieniem Sądu I instancji był brak wydania postanowienia w tym zakresie jednak zdaniem Sądu Okręgowego nie spowodowało to nieważności postępowania.

Przechodząc do rozważań, które doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, iż należy zmienić zaskarżony wyrok i obniżyć alimenty ustalone przez Sąd I instancji z kwoty 800 zł do kwoty 600 złotych miesięcznie, zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego każda strona obowiązku alimentacyjnego może żądać jego zmiany, jeżeli nastąpiła zmiana w dotychczasowych stosunkach. Przyjęło się uważać, że zmiany muszą mieć charakter zmian istotnych i muszą one nastąpić w okresie od ostatniego orzeczenia o alimentach.

Ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych – w razie zmiany stosunków, tj. w razie istotnego zmniejszenia się lub ustania możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotnego zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (art. 138 k.r. i o.). Zauważyć jednak należy, że zmiana świadczeń alimentacyjnych, o której mowa w art. 138 k.r. i o., nie może być dokonana w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 135 § 1 k.r. i o., tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do wieku rozwój fizyczny i duchowy oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, które określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby on wykorzystując należycie swoje siły i kwalifikacje.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego kwota 600 złotych miesięcznie jest obecnie kwotą odpowiednią do potrzeb małoletniego powoda jak również kwotą odpowiednią do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego jako osoby zobowiązanej do alimentacji syna.

Nie ulega wątpliwości, że od czasu ostatniego orzekania w sprawie o alimenty na rzecz małoletniego powoda tj. od wyroku rozwodowego jego rodziców z 22 lipca 2008r. minęło 4,5 roku. Powód jest obecnie uczniem 4 klasy szkoły podstawowej, uczy się bardzo dobrze, interesuje się sportem, chciałby uczyć się dodatkowo języka angielskiego. Jego potrzeby zatem niewątpliwie wzrosły, stąd też alimenty należało podwyższyć.

Nie może jednak ująć uwagi sądu orzekającego w niniejszej sprawie to, że pozwany poza płaceniem alimentów także w inny sposób chce i uczestniczy w życiu syna, partycypując w kosztach jego utrzymania. Do apelacji pozwany dołączył wykaz zakupionych przez niego dla syna w latach 2009- 2012 książek, ubrań i zabawek. Wskazał także na zakup łóżka dla syna w lipcu 2011r. za kwotę 1450 zł oraz na partycypację w kosztach przyjęcia komunijnego syna w maju 2011r. na kwotę ponad 1600 zł. Matka małoletniego wnosząc odpowiedź na apelację nie zakwestionowała dokonania przez ojca powoda powyższych wydatków. Nie można natomiast uznać, że obowiązek pozwanego wobec syna sprowadza się do systematycznego płacenia alimentów, których wysokość uniemożliwiłby pozwanemu dokonywanie innych wydatków

na rzecz syna. Wydatki te (które bez wątplenia pozwany ponosił i winien mieć możliwość ich dalszego czynienia)) pozwolą na utrzymanie stałych dobrych kontaktów ojca z dzieckiem.

Ponadto mieć na uwadze należy również to, że pozwany obecnie mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii. Okolicznością powszechnie znaną jest to, że średnie wynagrodzenie w Wielkiej Brytanii jest zdecydowanie wyższe od średniego wynagrodzenia w Polsce, również jednak koszty życia są tam nieporównywalne z kosztami życia w Polsce. Nie można zatem w sposób matematyczny przeliczać wynagrodzenia osiąganego przez pozwanego bez brania pod uwagę kosztów jego utrzymania w Wielkiej Brytanii. Tylko opłata za mieszkanie – jak wskazuje pozwany w apelacji - to kwota 500 funtów miesięcznie (co stanowi 1/3 wynagrodzenia pozwanego), na wyżywienie i środki higieniczne pozwany wydaje 300 funtów miesięcznie. Poza tym należy mieć na uwadze także to, że pozwany mocą wyroku rozwodowego jest również zobowiązany do uiszczania alimentów na rzecz byłej żony w wysokości 500 złotych miesięcznie.

Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego, możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego pozwalają mu uiszczać na rzecz małoletniego syna alimenty w kwocie po 600 złotych miesięcznie (mając na uwadze wspomniane wyżej dodatkowe wydatki ponoszone przez pozwanego na rzecz dziecka niezależnie od uiszczanej kwoty alimentów).

W/w kwota jest odpowiednia także do potrzeb dziesięcioletniego powoda. Należy przy tym mieć na uwadze także to, że również na matce dziecka spoczywa ciężar alimentacyjny wobec syna. Powód nie jest już małym dzieckiem wymagającym stałej całodziennej opieki ze strony matki. Także więc ona winna poczynić starania w znalezieniu pracy by móc także finansowo uczestniczyć w utrzymaniu dziecka. Skoro zaś sama matka powoda jako koszt miesięcznego utrzymania powoda wskazała kwotę 900 złotych miesięcznie, w ocenie Sądu Okręgowego ojciec dziecka nie sprawujący bezpośredniej opieki nad nim winien uczestniczyć w 2/3 kosztów jego utrzymania, zaś matka, która na co dzień zajmuje się dzieckiem winna partycypować w 1/3 tych kosztów.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną w nim kwotę 800 złotych do kwoty 600 zł miesięcznie, konsekwentnie obniżając kwotę ustaloną w pkt 3 zaskarżonego wyroku z kwoty 180 zł do kwoty 60 złotych i w pkt 4 znosząc wzajemnie koszty procesu.

Natomiast na zasadzie art. 102 kpc, uwzględniając alimentacyjny charakter sprawy, Sąd II instancji, postanowił nie obciążać małoletniego powoda kosztami postępowania apelacyjnego.